

# RAPORT OPISOWY

## 1. Athens University of Economics and Business

Semestr zimowy, 1.10.2013-14.02.2014

Studia I stopnia, MIESI, ukończonych semestrów na SGH przed wyjazdem: 4

2. Bilety lotnicze do Aten do najtańszych nie należą – szczególnie lecąc bezpośrednim Lotem z Warszawy. Bilet zdecydowanie warto kupić dużo wcześniej, można też spróbować lecieć z przesiadkami/poszukać lotów z innych miast, zawsze parę złotych można zaoszczędzić. Możecie też zainteresować się nowym połączeniem do Raynera do Salonik, może to + autobus do Aten wyjdzie taniej.

3. AUEB jest państwową uczelnią i mieliśmy to szczęście, że była to **otwarta** państwowa uczelnia. Sporo Erasmusów z innych uczelni musiało wracać do domów, gdyż z powodów strajków ich uczelnie nie zostały otwarte. Przed aplikowaniem/wyjazdem warto więc się zainteresować tematem, chociaż o planach zamknięcia AUEBU nie słyszałem.

## 4. Kursy:

**Business Strategy** – na zajęciach nic szczególnego się nie działo, trwały one zresztą jedynie 4 tygodnie ze względu, że był to tzw. *reading course*. Na zaliczenie do oddania jest projekt grupowy za 50% oceny oraz testowy egzamin również za 50%. Projekt był banalnie prosty, jedynym problemem było zmieszczenie się z odpowiedziami na 4 strony (a jako że była to praca grupowa w praktyce było to tylko po 1 stronie na osobę) i oceniany dość łagodnie (oceny nie schodziły poniżej 8/10). Na egzaminie testowe pytania były dosyć pokrętne i niejasne i nawet możliwość posiadania książki niewiele pomagała, generalnie jednak wszyscy zdali.

**Greek Course** – materiał z języka nie wychodzi za absolutne podstawy, jednak lektorka przeciekawie opowiada na temat historii Grecji. Z powodów nieobecności nikt problemów nie robił, wbrew temu co wykładowczyni mówi cały materiał od zera można spokojnie ogarnąć w dwa dni przed egzaminem. Zaliczenie to prosty egzamin (parę luk do uzupełnienia, troszkę gramatyki, mini-wypracowanie) jednak oceniany dość surowo.

***Entrepreneurship*** – mój jedyny błąd przy wyborze przedmiotów. Wykład prowadzony w sposób monotony i nudny, na dodatek nie ma tam nic odkrywczego. Był to mój jedyny wykład na którym faktycznie sprawdzano obecność. Na zaliczenie musieliśmy napisać biznes plan (na około 20 stron) za 20% oceny (z podejściem wykładowcy: ‘przecież ja wiem że wy nie napiszecie dobrego biznes planu’ oraz bez żadnego feedbacku na jego temat), praca grupowa za 30% oceny (raport + prezentacja przed całą grupą) oraz egzamin za 50% oceny. Sporo roboty i nic do wyniesienia z przedmiotu.

***Management of Information Systems*** – polecam, jeżeli wolicie pracę w trakcie semestru i mniej egzaminów w trakcie sesji. Na wykładach niespecjalnie się coś dzieje, obecności nikt nie sprawdzał. Zaliczenie to oddanie 3 case study w przeciągu semestru. Kruczek w tym, że są to dosyć obszerne case study (2 tysiące słów ~8 stron, ostatni na 4 tysiące) a większość informacji trzeba znaleźć sobie samemu (sam case zajmuje niecałe pół strony w książce). Wszystkie assignmenty oddałem jednak z mniej niż połową wymaganej objętości i problemów żadnych z tego powodu nie miałem (przynajmniej z pierwszymi dwoma, w trakcie pisania raportu wciąż nie znam swojej oceny z końcowego).

***Money & Capital Markets*** – wykładowca ciekawie opowiada, były to tak naprawdę jedyne zajęcia na których coś się działo. Pierwsza połowa semestru to wyłącznie teoria, druga zadania. Egzamin dość prosty, wyłącznie z zadań – po przerobieniu kilku przykładowych absolutnie nie ma problemów z napisaniem na bardzo dobrą ocenę.

**5. Warunki studiowania** – każdy wykładowca wrzuca na stronę materiały i slajdy, niektórzy nawet książki w pdfie. Problem pojawia się, gdy potrzebujesz książki w formie fizycznej (do Management of Information Systems (20 euro) i na egzamin z Business Policy (15 euro)) bo drukowanie ich najtańsze nie jest. W bibliotece osobiście nie byłem bo i potrzeby takiej nie miałem, jednak mój współlokator był tam stałym bywalcem i nie narzekał.

## **6. Warunki mieszkaniowe:**

Swoje mieszkanie znalazłem przez współpracujące z uczelnią StayInAthens.com, miesięcznie wynosiło mnie ono 250 euro za osobny pokój (jednak całą kwotę jak i depozyt w wysokości miesięcznej opłaty trzeba opłacić z góry za cały semestr). Standard mieszkania nie powalał, a szczególnie stan łazienki (pół semestru zajęło nam doproszenie się o doprowadzenie jej do jako-takiego stanu) – cała reszta była jednak całkiem w porządku. Największym plusem mieszkania była odległość od uczelni: ~5 minut drogi od głównego

budynku do którego w praktyce wybierałem się tylko na posiłki oraz ~3 minuty do budynku w którym prowadzone były zajęcia dla Erasmusów. Z odbiorem depozytu nie było najmniejszych problemów pomimo kilku drobnych uszkodzeń.

Z tego co słyszałem da się znaleźć pokój i taniej (za około ~200 euro) jak i w lepszym standardzie (jednak w obydwu przypadkach dalej od uczelni) – wiąże się to jednak z przyjazdem ‘w ciemno’ do Aten i szukania go na własną rękę.

**7. Recepcja** – International Student Office zajmuje się pani Vassiliki, do niej można pisać z każdym pytaniem, mailowo informuje o wszystkich wydarzeniach na uczelni, w tym o odwołanych zajęciach itp.

### **8. Koszty utrzymania:**

Stypendium Erasmusa w Grecji wynosiło miesięcznie 380 euro, z czego około 250 idzie na mieszkanie. Uczelnia oferuje darmowe posiłki dla studentów więc na jedzenie praktycznie nic nie wydawałem. Posiłki na stołówce jakoś rewelacyjne nie są i po jakimś czasie robią się monotonne ale narzekać nie można. W sklepach jest dosyć drogo ale spokojnie można robić w nich okazyjne zakupy (szczególnie jak już przestanie się przeliczać koszty na złotówki), na większe warto znaleźć jakiś tańszy dyskont.

### **9. Życie studenckie:**

ESN regularnie stara się zapewniać atrakcje studentom. Oficjalne wspólne wyjścia do klubów czy inne eventy były organizowane praktycznie co tydzień. Oprócz tego często odbywały się wycieczki jednodniowe i weekendowe, w dosyć niskich cenach. Studenci też dosyć szybko sami zaczęli organizować sobie wyjazdy, czy to w gronie znajomych czy też szukając ludzi na facebooku.

Zaraz za uczelnią znajduje się kompleks sportowy (dwa małe boiska do piłki nożnej, kort do tenisa, basen), jednak wszystko jest płatne. Wynajem boiska na godzinę to jest koszt około 5-7euro na osobę (w zależności od godziny).

### **10. Ocena:**

Merytorycznie: 3/5

Ogólnie: 4/5